

Wpływ środowiska naturalnego na kształtowanie się oryginalnej kultury Etiopii

The influence of natural environment on shaping the original culture of Ethiopia

Seifu Gebru

Institute of Linguistics, Adam Mickiewicz University
ul. Międzychodzka 5, 60-371 Poznań, POLAND

gebruseifu@poczta.onet.pl

Abstract

The surrounding in a natural environment – the lay of the land, climate, soil and even plants or animals living at certain area, all that may deeply influence our behavior, though we rarely realize that. It happens that behavior of local communities is determined so much that despite living in neighboring areas they differ a lot. Obviously people living at the seaside differ in behavior and culture, and even diet, from those living in the mountains or on the desert. This fascinating phenomena of nature influences culture, history, religion, agriculture and many more domains of human life I would like to present using a remarkable example of Ethiopia.

This country is not very well known. Tourism is here insignificant due to the political and economical situation. Ethiopia is usually associated with the emperor Hajle Sellasje I and great long-distance runners and famine. These stereotypes became established through the few publications on Ethiopia that have appeared in Poland. That's why as an Ethiopian whose second motherland is Poland I would like to describe the country of my original to Polish readers.

1. Warunki naturalne

Etiopia leży w północno - wschodniej części Afryki w tzw. *Rogu Afryki*. Graniczy z Kenią, Sudanem, Somalią, Dżibuti oraz z Erytreą, która w 1991 r. oderwała się od Etiopii. Zajmuje obszar 1.104.300km² i liczy ponad 58,5 mln. mieszkańców¹.

Etiopia to przede wszystkim trudno dostępny górzysty kraj, położony na Wyżynie Abisyńskiej, (zwanej także Masywem Centralnym) wznoszącej się średnio na wysokości 2000 – 3000 m n.p.m. z największym wzniesieniem Ras Daszan (4620 m n.p.m.), który znajduje się w masywie górskim Semien². Odmowną trudność w swobodnym poruszaniu się po tym kraju stanowią licznie występujące tu rowy tektoniczne. Te nie rzadko kilkuset metrowe uskoki terenu, po których dnach często płyną rzeki, stanowią skuteczne bariery izolujące poszczególne rejony.

¹ Maik W. (red.), *ABC ŚWIAT – Afryka I*, Wydawnictwo KURPISZ, Poznań 1998, s. 123.

² Szafarski J.(red.), *Słownik geografii świata*, Warszawa 1971, s. 256.

Bardzo charakterystyczne dla tego terenu są bazaltowe ostańce, tzw. *amba*, niezwykle malownicze, lecz ogromnie utrudniające komunikację i czyniące ten rejon dzikim i niedostępnym³.

Na północnym wschodzie Wyżyna Abisyńska opada ku Pustyni Danakilskiej, która uważana jest za największą depresję na świecie. Poziom depresji jeziora Asale dochodzi do 116 m p.p.m, a poziom depresji Kobar nawet do 130 m p.p.m.⁴ Jest to prawdziwe „piekło na ziemi”, będące jednym z najgorszych miejsc na naszej planecie. Temperatury wahają się tutaj od 27 °C do nawet 50 °C. Deszcze są tu niezwykle rzadkością i potrafią nie padać nawet przez kilka lat. Pustynia Danakilska jest pełna czynnych wulkanów i rozpalonych do „czerwoności” gorących solnisk. Dla naukowców to prawdziwa „perła geologiczna”, dla żyjących w tych ekstremalnych warunkach Afarów, to niewyczerpane źródło cennej soli⁵.

Na wschodzie znajduje się Wyżyna Somalijska oddzielona od Wyżyny Abisyńskiej Rowem Abisyńskim należącym do systemu Wielkich Rowów Afrykańskich⁶.

Do 1991r, zanim powstało państwo Erytrea, obszar Etiopii sięgał aż do wybrzeża Morza Czerwonego, które choć kamieniste, miejscami pustynne, o niezdrowym, czasami wręcz ekstremalnym klimacie (np. Pustynia Danakilska), to jednak przez wieki dawało możliwość kontaktu z innymi kulturami. Obecnie Etiopia pozbawiona jest dostępu do morza. Praktycznie jedynym sposobem dostania się do niej pozostała droga lotnicza.



Depresja Danakilska

Na terenie Etiopii licznie występują rzeki. Najważniejsza z nich to będąca dopływem Nilu Abay czyli Nil Błękitny. Wypływa ona z jeziora Tana największego w Etiopii, położonego na wysokości 2100 m n.p.m., na którym występują bardzo liczne wyspy. Na Nilu Błękitnym znajduje się jeden z najpiękniejszych wodospadów świata Tyss Yssat.

Inne rzeki to między innymi: Sobat, Atbara, Omo, Uebi Szabeli, Dżuba, Auasz⁷.

³ Szafarski J., op. cit., s. 256.

⁴ Maik W., op. cit., s. 128.

⁵ Morell V., *Afrykańska pustynia Danakil. Najokrutniejsze miejsca na Ziemi*, National Geographic Polska, nr 10, październik 2005, s. 38.

⁶ Maik W., op. cit., s. 128.

⁷ Tamże, s. 129.

W Etiopii klimat jest ściśle związany z wysokością. Wyróżnia się tu pięć pięterowo ułożonych stref klimatycznych. Pierwsza z nich *bereha* czyli pustynna występuje do wysokości 500 m n.p.m. i obejmuje głównie Pustynię Danakilską.

Następna to *kolla* - gorąca sięgająca do wysokości 1500 m n.p.m. nieco wilgotniejsza występująca w dolnych partiach Masywu Centralnego z roślinnością sawannową i kolczastą. Obie te strefy z powodu panujących tam bardzo niekorzystnych warunków dla życia człowieka są słabo zaludnione, zamieszkałe jedynie przez nieliczne plemiona półkoczownicze.

Strefa środkowa (1500 – 2500 m n.p.m.) zwana *uojna dega* czyli umiarkowana posiada najbardziej korzystny klimat ciepły i wilgotny. Obszar ten należy do najgęściej zaludnionych i najżyźniejszych w kraju. Obejmuje Dolinę Auasz oraz liczne doliny Masywu Centralnego.

Od 2500 do 3500 m n.p.m. znajduje się *dega* strefa klimatu chłodnego (górskiego), z niskimi lasami, łąkami górskimi i partiami skalnymi. Powyżej znajduje się strefa *czoke* obejmująca najwyższe partie gór⁸.

2. Wpływ środowiska naturalnego na kształtowanie się historii i religii w Etiopii

Wyżyna Abisyńska - dogodny klimat, żyzne ziemie oraz licznie występujące rzeki, uczyniły ten rejon wspaniałym do zamieszkania. Lepszego miejsca ludzkość nie mogła sobie wybrać na swoją kolebkę. To właśnie w Etiopii w Hadar w latach siedemdziesiątych XX w. antropolodzy odnaleźli najstarsze i najbardziej kompletne jak do tej pory szczątki australopiteka liczące ok. 3,5 mln lat⁹ Fragmenty szkieletu *Lucy*, bo tak nazwali je naukowcy, znajdują się w Muzeum Narodowym w Addis Abebie. To stąd ludzkość ruszyła na podbój świata.

Kilka milionów lat później około X w. p.n.e. na niegościnne tereny wybrzeża Morza Czerwonego z Arabii Felix (obecnie Jemen) przybyli semiccy kupcy. Dążyli oni do zajęcia drugiego brzegu, aby móc objąć całkowite panowanie nad szlakiem handlowym na Morzu Czerwonym. Rozpoczęli oni w ten sposób mozolny proces tworzenia zrębów etiopskiej państwowości¹⁰.

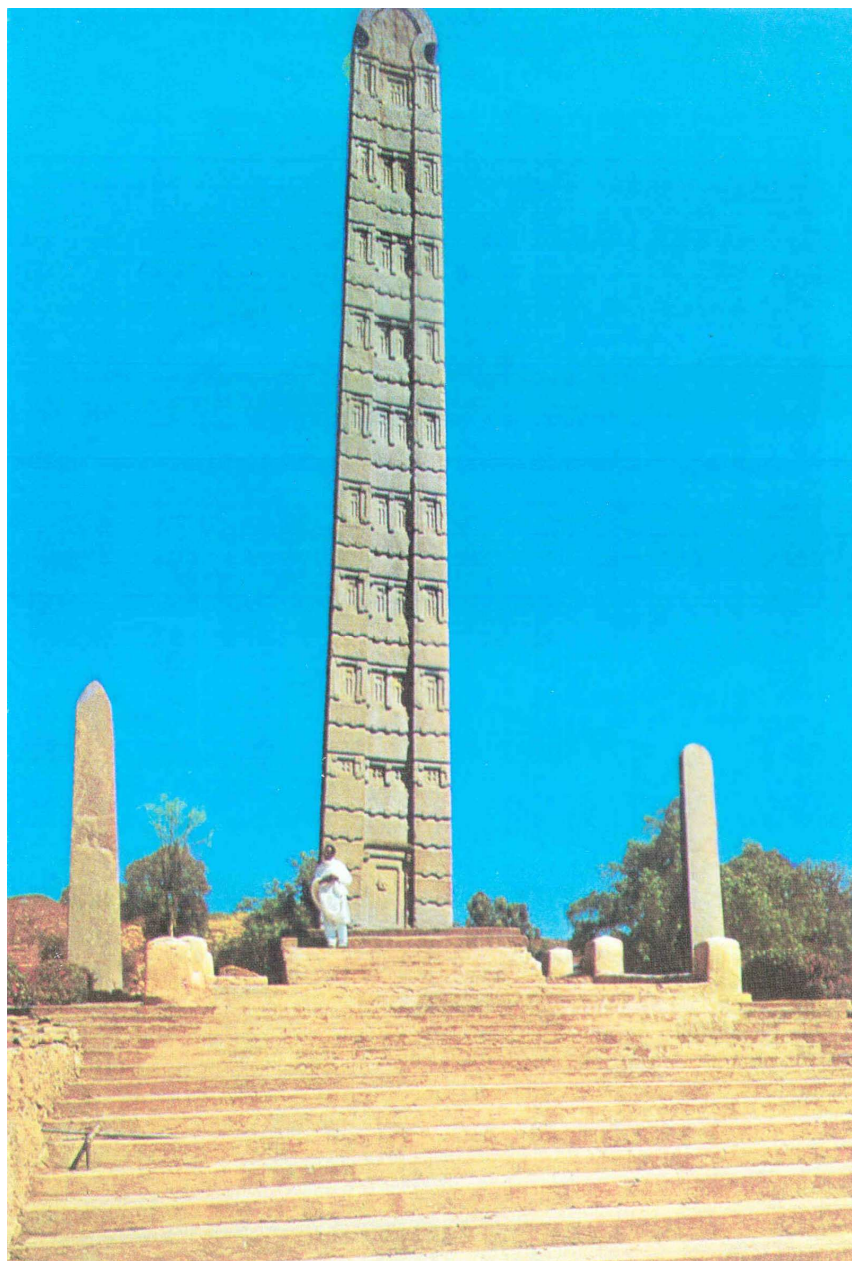
Mieszanina dwóch skrajnie różnych kultur: semickiej – rasy białej, będącej jak na ówczesne czasy na bardzo wysokim poziomie oraz kuszyckiej – czarnej, rdzennie afrykańskiej będącej na etapie wspólnoty pierwotnej, dała efekt w postaci powstania nowej oryginalnej rasy oraz specyficznej kultury. Ta wręcz widoczna odmienność, nie przystająca ani do europejskiej, ani do afrykańskiej nacji, znalazła swój wyraz także w nazewnictwie. Historyczne określenie *Abisynia* pochodzi od arabskiego słowa *habesz* - *mieszaniec*, natomiast *Etiopia* od greckiego *aithiopes*- *brunatne twarze*¹¹

⁸ Tamże, s. 129.

⁹ Dineen J., *100 największych odkryć archeologicznych*, Wyd. Podsiadlik - Raniowski i Spółka, Poznań 1997, s. 12.

¹⁰ Bartnicki A., Mantel - Niećko J., *Historia Etiopii*, Wrocław 1987, s. 17.

¹¹ Tamże, s. 7.



Obelisk Aksumski

Apogium tego procesu było powstanie w I w. n.e. imperium Aksum - największego w tym rejonie. Jednak, gdy ok. VII w. na skutek zawirowań polityczno – religijnych zostaje ono zepchnięte w głąb kontynentu i odcięte od swego faktycznego źródła utrzymania – Morza Czerwonego, ten sztuczny twór funkcjonujący na tej nieurodzajnej ziemi właściwie jedynie dzięki handlowi, między VIII a X w. całkowicie upadła.

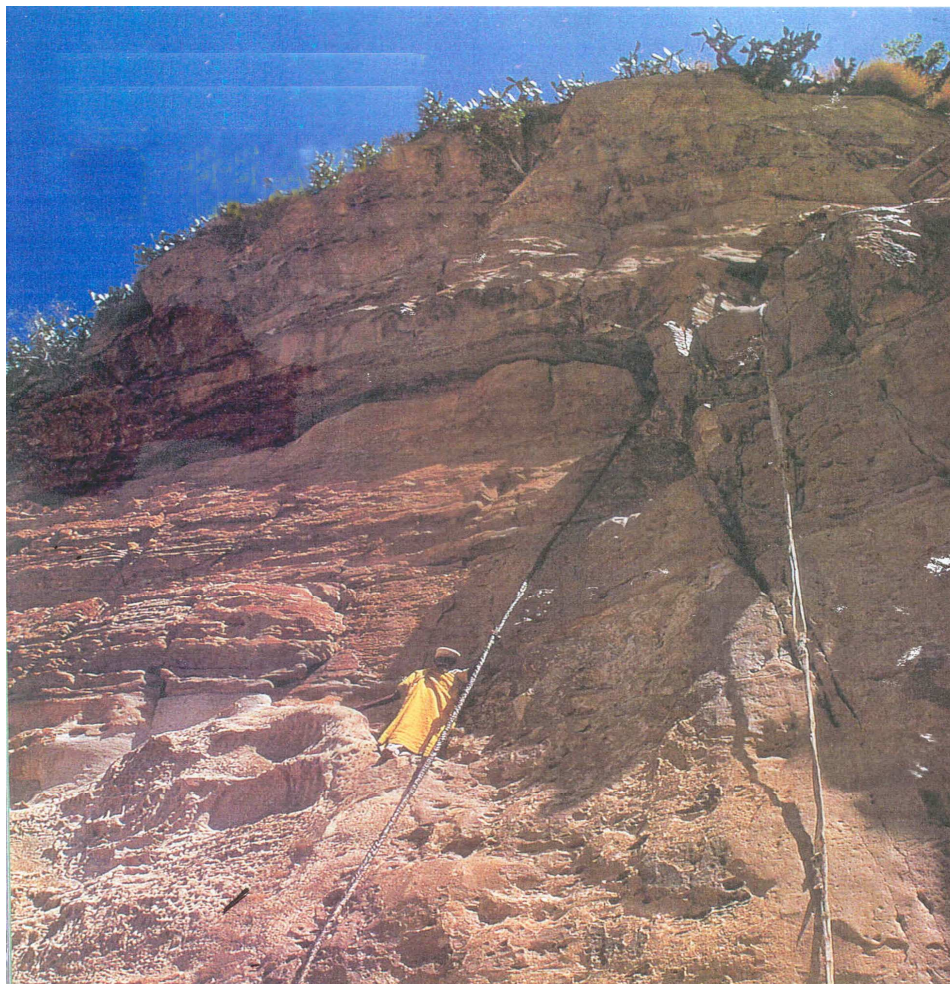
Dziś Aksum jest niewielkim miastem, a po dawnym imperium pozostały jedynie słynne monolityczne obeliski, jedne z największych na świecie.

Wcześniej jednak dzięki swojej otwartości, już w 333 r. n.e. Etiopia jako jedno z pierwszych państw na świecie przyjmuje chrześcijaństwo. Przez wiele wieków była jedynym chrześcijańskim krajem na kontynencie afrykańskim. Szczelnie odizolowana od reszty świata stanowiła doskonałe miejsce, w którym mogła się rozwijać niczym nie skażona oryginalna kultura i religia.

Aż do połowy XV w. w Europie nie zdawano sobie sprawy z istnienia chrześcijańskiego państwa w Afryce. Krążyły jedynie fantastyczne legendy wspominające o jakimś kraju na Wschodzie.

W XVI w. udało się dotrzeć do Etiopii portugalskiemu księdzu Francisco Alwaresowi, który opis ze swojej podróży zakończył słowami, że wątpi, by ktokolwiek mu uwierzył, w to co zobaczył¹².

A mógł rzeczywiście zobaczyć wiele. Górskie kościoły i klasztory budowane na niedostępnych *ambach*, bazaltowych ostańcach, do których jeszcze dzisiaj można dotrzeć jedynie przy pomocy zwierząt, gdzie mnisi odcięci od świata zewnętrznego, oddają się praktykom religijnym, niezmiennym od czasów ich powstania i przypominających czasy Chrystusa. Wydaje się, że czas się tutaj zatrzymał.



Klasztor Debre Damo

Wspaniałym tego przykładem może być klasztor Debre Damo założony w IV w. n.e. wykuty w skalnym urwisku nad przepaścią. Żeby dostać się do klasztoru należy wspiąć się po pionowej ścianie za pomocą 16 metrowej liny. Jeśli ktoś nieproszony chciałby się dostać do klasztoru odcina się linę. Także żywność, odzież oraz inne sprzęty wciąga się przy pomocy lin. Do klasztoru nie mają wstępu ani kobiety, ani samice zwierząt.

Górskie kościoły i klasztory są do dziś niezdołanymi twierdzami. Dzięki temu, że nigdy nie zostały opanowane przez wrogów, nie były palone, plądrowane czy niszczone, jak w innych krajach, mogły się w nich zachować w nienaruszonym stanie bezcenne dzieła sztuki. Naukowcy zajmujący się badaniem Biblii ku swojemu ogromnemu zaskoczeniu odkryli tutaj jej nieznane dotąd rozdziały, a także jedynie tu zachowane bezcenne apokryfy. Biblia, która już w IV w. n.e. została przetłumaczona z języka greckiego na język *ge'ez*, (który do połowy XIX w. był językiem, w którym dokonywano wszelkich zapisów, a obecnie jest wyłącznie językiem liturgii), pozostała

¹² Burton R., Cavendish R., *Cuda Świata*, Oficyna wydawnicza MULTICO, Warszawa 1995, s. 140.

do dziś w niezmienionej formie przepisywana ręcznie przez mnichów. Jedynie w języku *ge'ez* zachowały się w całości takie Księgi jak: *Jubileuszy czyli Mała Księga Rodzaju, Henocha, Pasterza Hermasa, Apokalipsa Ezdrasza i Wniebowstąpienie Izajasza*¹³. Górskie kościoły i klasztory kryją całe mnóstwo tajemnic, które jeszcze nie raz zaskoczą naukowców.

Tak jak wprawia w zdumienie jedenaście wykutych w granitowych skałach kościołów w Lalibela, które uznawane są za jedno z największych osiągnięć architektury. W książce „Etiopia na mule” Dervil Murphy napisał o nich „Należą one do niewielu sławnych cudów świata na widok których odczuwam radosny wstrząs”¹⁴.



Kościół św. Jerzego w Lalibeli

Kościóły te powstały przez wycinanie głębokich rowów wokół dużych bloków skalnych, aż do całkowitego ich oddzielenia. Potem posuwając się od góry ku dołowi starannie usuwano dłutem masę niepotrzebnej skały. W ten sposób wykuwano kompletne kościoły z kopułami, oknami, portykami i drzwiami. Wierzchołki ich mieszczą się na wysokości poziomu ziemi. Można się do nich dostać jedynie poprzez sieć labiryntów i podziemnych tuneli¹⁵.

Niedostępność terenu powoduje, że to, co raz tam dotarło pozostaje przez wieki w niezmienionej formie, nie ulegając żadnym zewnętrznym wpływom, np. największa z legend Etiopii o Królowej Sabie i Królu Salomonie, pozostała w pierwotnej formie od prawie 3000 lat. Legenda ta opowiada o podróży Królowej Saby do Króla Salomona w celach nawiązania kontaktów handlowych. Owocem tej podróży były narodziny pierwszego cesarza Etiopii Menelika I. I chociaż według tradycji działo się to w X w. p.n.e. to ostatni cesarz Hajle Sellasje I obalony w 1974 r. uważał, że pochodzi w prostej linii od Menelika I i nosił tytuł „Zwycięskiego lwa z plemienia Judy, wybranego z woli Boga króla królów Etiopii”. Legenda głosi także, że król Salomon tak bardzo kochał swego syna Menelika I, że ofiarował mu najcenniejszy skarb jaki posiadał, a mianowicie Arkę Przymierza z kamiennymi tablicami zawierającymi Dziesięć Przykazań Bożych. Podobno do dzisiaj jest ona przechowywana w kościele św. Marii w Aksum.

¹³ Moscatti S., *Kultura starożytna ludów semickich*, Warszawa 1966, s. 352.

¹⁴ Burton R., Cavendish r., op. cit., s. 140.

¹⁵ Tamże, s. 140.

Ku wielkiemu zaskoczeniu coraz częściej zaczynają to potwierdzać naukowcy np. Graham Hancock autor książki „Znak i pieczęć”¹⁶. Udowadnia on, że największa tajemnica Starego Testamentu, nagłe zniknięcie najcenniejszego skarbu Arki Przymierza nieoczekiwanie mogło mieć finał w Etiopii. Miała być ona najpierw przechowywana w klasztorze na wyspie Kirkos na jeziorze Tana, a następnie przeniesiona do Aksum. Dla Etiopczyków to nic nowego. Na wierze w jej istnienie opiera się praktycznie cała wiara Etiopskiego Kościoła Koptyjskiego.

Izolacja - wydaje się, że właśnie to słowo najlepiej oddaje charakter Etiopskiego Kościoła Koptyjskiego. Oderwany od reszty chrześcijaństwa, przez wieki jakby zapomniany, pozbawiony wpływów innych kościołów, pozostał w swej oryginalnej, czystej, niezmiętej formie.

Nawet podbój islamu, który rozpoczął się w VII w. n.e., i któremu uległy prawie wszystkie państwa Afryki Północnej nie potrafił wyprzeć silnie zakorzenionej religii chrześcijańskiej. Islam przyjął się tylko w rejonach łatwiej dostępnych takich jak wybrzeże Morza Czerwonego, Pustynia Danakilska czy górskie doliny. Natomiast skalne kościoły i klasztory okazały się niezdołanymi twierdzami chrześcijaństwa.

Specyficzne ukształtowanie terenu jest przyczyną, że Etiopię nazywa się często wyspą chrześcijaństwa otoczoną zewsząd wyznawcami islamu.

Obecnie islam w Etiopii wyznaje ok. 45 % ludności zamieszkującej głównie łatwiej dostępne tereny, natomiast kościół etiopski skupia ok. 50 % ludności i występuje przeważnie w rejonach trudniej dostępnych.

Dziki i niedostępny ukształtowanie terenu w ogromnym stopniu zaważyło na dziejach Etiopii. Stanowiło naturalną ochronę przed agresją z zewnątrz np. licznymi podbojami ze strony Arabów, Turków, Egipcjan, Mahdystów z Sudanu, a także Włochów. Przez prawie 3000 lat Etiopii udało się utrzymać niepodległość i jako jedyny kraj w Afryce nigdy nie została skolonizowana.

Etiopczykom jako jedynym w Afryce udało się wygrać bitwę z nowoczesną armią europejską. Bitwa, którą stoczyli z Włochami pod Aduą rozegrała się 1 marca 1896r. Trwała ona zaledwie 12 godzin i do dziś stanowi wielką chlubę narodową.

Dzikość terenu była także wykorzystywana przez partyzantów etiopskich w czasie okupacji włoskiej w latach 1936 - 1941. Włochom udało się z wielkim trudem opanować zaledwie większe miasta, do wielu miejsc nigdy nie udało im się nawet dotrzeć.

3. Środowisko naturalne a różnorodność kulturowa

Etiopia ze względu na swoją rzeźbę terenu jest prawdziwą mozaiką odrębnych kultur. Niektóre obszary są niemal całkowicie odizolowane. Pomimo, że wiele plemion żyje obok siebie od wieków, ich wzajemna asymilacja jest praktycznie niemożliwa. Dlatego w Etiopii jest ponad 70 języków oraz istnieje ok. 200 dialektów¹⁷.

Ta wielokulturowość, wyraża się ogromną różnorodnością strojów, fryzur, sposobów zdobienia ciała (tatuże, nacięcia), jak również przygotowywaniem posiłków, ceremonii ślubnych czy pogrzebowych. Różnice w architekturze między poszczególnymi rejonami są znaczne. Etiopia zadziwia tym, że przemierzając się zaledwie parę kilometrów, można znaleźć się w zupełnie odrębnych „światach”. Od nowoczesności po zupełnie prymitywne kultury. Stanowi to obiekt fascynacji nielicznych tu jeszcze turystów oraz samych Etiopczyków, którzy chętnie szczycą się tym, przedstawiając na pocztówkach, kalendarzach i wszelkiego rodzaju pamiątkach przedstawicieli poszczególnych plemion w tradycyjnych strojach i fryzurach oraz oryginalne naczynia czy instrumenty.

Z jednej strony Etiopia szczyli się cywilizacją sięgającą 3000 lat, z drugiej zaś na jej terenie są całe obszary, zwłaszcza na południu, zamieszkałe przez plemiona, do których cywilizacja dopiero dociera.

Ciekawym przykładem są tu Nuerowie, półkoczownicze plemię żyjące na sawannach południowo – zachodniej Etiopii. Żyją oni tak jak za czasów epoki kamiennej. Ich zwyczaje nie uległy zmianie od 20 tysięcy lat. Są nadzy, anarchiści, poligamiczni, nie mają wódza, nie płacą podatków. Mężczyźni i kobiety mają równą pozycję społeczną. Dzieci wychowywane są przez

¹⁶ Hancock G., *Znak i pieczęć. W poszukiwaniu Arki Przymierza*, Warszawa 1999,

¹⁷ Maik W., op. cit., s. 131.

wszystkich członków plemienia, a ich najcenniejszym bogactwem jakie posiadają jest hodowane przez nich bydło. Cała ich kultura opiera się na związkach z otaczającą ich przyrodą. Poprzez taniec czczą niebo, ziemię, drzewa, zwierzęta, a szczególnie bydło. Wyszuszony nawóz bydłocy używają jako opał, a popiół jaki z niego powstaje, służy im do nacierania ciała i stanowi naturalny środek ochronny przeciw ukąszeniom licznie występujących tu owadów.

Kolejny interesujący przykład to Mursi, zamieszkujący również południe Etiopii. Należą oni do jednego z najbardziej wojowniczych i niebezpiecznych plemion w Afryce, a ich cechą charakterystyczną są krążki wkładane w dolną wargę oraz małżowiny uszne w celu ich ekstremalnego rozciągnięcia.

Jeszcze innym przykładem różnorodności kultur są Afarowie – koczownicze, muzułmańskie plemię, żyjące na Pustyni Danakilskiej, zajmujące się od wieków wydobywaniem, transportem i handlem blokami solnymi. Jest to najcenniejsze bogactwo tych terenów, kiedyś będące oficjalnym środkiem płatniczym w Etiopii.

Afarowie żyją w całkowitej symbiozie z pustynią. Stworzyli swoją własną odrębną kulturę. To pustynia wyznacza ich tryb życia, wpływa na sposób ubierania, żywienia, zwyczaje, sposób zachowania.

Bardzo ciekawym przykładem, w jaki sposób środowisko naturalne wpływa na kształtowanie się kultury w danym rejonie może być Jezioro Tana. Jest ono najwyżej położonym jeziorem w Afryce. Znajduje się na wysokości prawie 2100 m n.p.m. i jest źródłem Nilu Błękitnego. Jego brzegi zamieszkałe są głównie przez ludność z plemienia Amhara.

Naukowcy ku swojemu ogromnemu zdziwieniu odkryli niezwykły związek między jeziorem Tana i najwyżej położonym na świecie jeziorem Titicaca (Titikaka) w Ameryce Południowej. Chociaż oba jeziora dzielą tysiące kilometrów i leżą na dwóch zupełnie różnych kontynentach, to panują tam niemal identyczne zwyczaje. Oba jeziora uznawane są za święte i otoczone czcią. Rybacy pływają po nich niemal identycznymi, małymi łódkami zrobionymi z papirusu. W nowy rok na brzegu zbierają się całe wioski. Ludzie kąpią się i obmywają zwierzęta w obrzędzie płodności. Chociaż są chrześcijanami modlą się do jeziora i oddają cześć naturze. Wiara w przyrodę współistnieje tu w pełni z kościołem chrześcijańskim. Dlaczego tak jest i skąd się wzięło to podobieństwo pozostaje dla badaczy wielką zagadką.

Pomimo tak ogromnej różnorodności Etiopia to nie sztuczny zlepek wielu obcych sobie plemion. Etiopczycy mają silne poczucie jedności i tożsamości. Bardzo pomocny jest w tym język amharski, który dzięki temu, że był od XIII w. n.e. używany na dworze cesarskim, stał się językiem urzędowym. Dzięki temu Etiopia, jako jedno z nielicznych państw w Afryce ma swój własny, obowiązujący w całym kraju język urzędowy. Etiopczycy nie muszą wyręczać się angielskim, francuskim czy arabskim. Należy zaznaczyć jednak, że obecnie mocno rozpowszechniony jest także język angielski. Od szkoły średniej wszystkie przedmioty są w nim wykładane, a język amharski traktowany jest jedynie jako przedmiot. Również kilka największych plemion np. Oromo, Tigray od niedawna również używają swoich języków jako urzędowych.

Etiopczycy stworzyli także własne pismo, które oprócz hieroglifów egipskich jest jedynym, jakie powstało na kontynencie afrykańskim¹⁸. Posiadają własny oryginalny kalendarz różniący się od kalendarza gregoriańskiego o 7 lat i 8 miesięcy in minus, gdzie rok zaczyna się 11 września i liczy 13 miesięcy tzn. 12 miesięcy po 30 dni i 1 miesiąc liczący 5 lub 6 dni, gdzie doba dzieli się na dwie części po 12 godzin i gdzie godzina 7 jest godziną pierwszą.

Powstała tu także bardzo charakterystyczna muzyka oparta głównie na czterech oryginalnych etiopskich instrumentach: *bati*, *tyzyta*, *ambasel*, *anczihoje*, występujących tylko na tych terenach. Muzyka pochodząca z danych regionów jest na tyle dla nich charakterystyczna, że na podstawie jej specyficznego brzmienia dość łatwo można przypisać ją poszczególnym plemionom. Podobnie jest z tańcami bardzo charakterystycznymi dla danych regionów np. *czy'fera* charakterystyczna dla Gurage, *ys'kysta* dla Amhara itd. Tańce te wymagają od tancerzy specjalnych umiejętności, zwłaszcza bardzo trudnego poruszania barkami, głową, szyją itd. Wzbudzają one zawsze ogromny podziw ilekroć są wykonywane.

¹⁸ Bartnicki A., Mantel – Niećko J., op. cit., s. 5.

4. Rolnictwo a środowisko naturalne

Poza ukształtowaniem terenu ogromny wpływ na życie mieszkańców Etiopii wywiera klimat, ponieważ to on w dużym stopniu decyduje o poziomie życia. Tam, gdzie jest umiarkowany panują dogodne warunki dla rozwoju rolnictwa. Są to tereny bardzo gęsto zaludnione, posiadające żyzne gleby umożliwiające zbiory nawet dwa, trzy razy do roku. Etiopia od dawna uważana była przez wielu badaczy za *kosz chleba*. Twierdzą oni, że gdyby w pełni wykorzystywany był potencjał rolnictwa i stosowane były nowoczesne metody upraw, Etiopia byłaby w stanie wyżywić wszystkich Etiopczyków.



Uprawianie ziemi za pomocą zwierząt

W wielu miejscach stosuje się prymitywne metody upraw niezmiennione od stuleci. Ziemię uprawia się za pomocą drewnianych soch ciągniętych przez zwierzęta lub specjalnych motyk zwanych *maresza* służących do ręcznego spulchniania gleby. Ziarno nadal dość często oddziela się przy pomocy najstarszego sposobu, a mianowicie wiatru.



Ręczna uprawa ziemi

Panujące tu warunki klimatyczne i glebowe pozwalają na uprawę rzadko spotykanych gdzie indziej roślin, takich jak np. *teff* - specjalny rodzaj prosa, z którego przygotowuje się *indżerę* czyli ogromny, cienki naleśnik z kwaśnego rzadkiego ciasta, który w większości rejonów stanowi podstawę codziennej diety mieszkańców.



Owoc kawy

Inną charakterystyczną rośliną uprawianą w południowej części Wyżyny Abisyńskiej jest *inset* zwany także *falszywym bananem*, z którego kobiety robią *kocio* - rodzaj placków stanowiący podstawę żywienia szczególnie plemion Gurage i plemion zamieszkujących prowincję Sidamo. Łyko tej rośliny wykorzystywane jest jako sznur do budowy chat, wyplatania mat, materacy itd.

Ważną rolę w całej gospodarce kraju odgrywa uprawa kawy, która od wieków wpływała na kulturę i tradycję Etiopii. To właśnie na terenie Etiopii w prowincji Kaffa po raz pierwszy

znaleziono kawę, stąd pochodzi jej nazwa. Z pićciem i parzeniem kawy związanych jest wiele zwyczajów. Kawę razem z cukrem lub solą gotuje się w specjalnych glinianych naczyniach zwanych *dżebena* i podaje się w maleńkich ręcznie formowanych glinianych filiżaneczkach. Rytuał wymaga trzykrotnego zaparzenia. Rozpoczyna się od bardzo mocnej kawy. Z każdym kolejnym zaparzeniem jest ona słabsza. Obecnie stanowi ona podstawę eksportu. Kawa uprawiana w Etiopii należy do najlepszej i zarazem najdroższej na świecie.

5. Podsumowanie

Reasumując, można stwierdzić, że środowisko naturalne znacząco wpłynęło na oryginalną kulturę Etiopii oraz zaważyło w dużym stopniu na dziejach tego kraju. Niedostępne górskie tereny będące doskonałą naturalną ochroną przed wpływami z zewnątrz, stworzyły dogodne warunki dla powstania jedynej w swoim rodzaju kultury. Jednocześnie odizolowały wiele rejonów, hamując ich rozwój gospodarczy, nie pozwalając na wprowadzenie wielu zdobyczy cywilizacji i wpływając na obniżenie poziomu życia ludności. Wydaje się jakby w Etiopii czas wolniej płynął. Jest to kraj ogromnie zróżnicowany kulturowo. Można tu spotkać ludzi żyjących nadal w czasach epoki kamiennej, a także nowoczesne wille i hotele. Obrzędy kościoła etiopskiego przypominają czasy Chrystusa, a miasta i uczelnie, że mamy wiek XXI.

Bibliografia:

- Bartnicki, A., Mantel – Niećko, J. 1987. *Historia Etiopii*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Burton, R., Cavendish, R. 1995. *Cuda Świata*. Warszawa: Oficyna wydawnicza MULTICO.
- Dawit Wolde Giorgis. 1989. *Red tears*. New Jersey.
- Dineen, J. 1997. *100 największych odkryć archeologicznych*. Poznań: Wydawnictwo Podsiadlik – Raniowski i Spółka.
- Hancock, G. 1999. *Znak i pieczęć. W poszukiwaniu Arki Przymierza*. Warszawa.
- Introduction to the History of Ethiopia*. skrypt. biblioteka Uniwersytetu w Addis Abebie, na prawach drukopisu.
- Maik, W. (red.) 1998. *ABC Świat – Afryka I*. Poznań: Wydawnictwo KURPISZ.
- Mesfin Woldemariam, 1986. *Rural vulnerability in Ethiopia 1958 – 1977*. London.
- Michałek, A. 2005. *Wyprawy krzyżowe. Etiopia*. Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona.
- Morell, V. październik 2005. National Geographic Polska. *Afrykańska pustynia Danakil. Najokrutniejsze miejsce na Ziemi.*, nr 10, s. 32 – 51.
- Moscatti, S. 1966. *Kultura starożytna ludów semickich.*, Warszawa.
- Szafarski, J. 1971. *Słownik geografii świata*. Warszawa.